



Co boli strażaków

Zakup lekkiego samochodu ratowniczo-pożarniczego oraz budowa nowej remizy – te dwa tematy zdominowały dyskusję na dorocznym zebraniu strażackim w Imielinie. Spotkanie, które odbyło się 8 marca, stało się też okazją do wręczenia odznaczeń za wysługę dla ochotników, którzy pełnią służbę od 5, 10, 15 i 20 lat.

Wątpliwości burmistrza

- Miałem wątpliwości, czy zmiana pokoleniowa, jaka dokonała się wśród strażaków wraz ze zmianą władz OSP, wyjdzie na dobre – przyznał na początku burmistrz Jan Chwiedacz. – Czy młodzi udźwigną ciężar odpowiedzialności i potrafią dobrze pokierować jednostką, ale te obawy zostały rozwiane. Oceniam bardzo wysoko pracę zarządu i strażaków. Widzę, że ta zmiana wyszła na dobre. Mobilność strażaków jest większa, stawiają się na każde wezwanie i działają sprawnie. Burmistrz przyznał, że strażacy cieszą się wysokim zaufaniem społecznym i podziękował im za działania, w których brali udział.

- Jedyną sprawą, którą warto byłoby poprawić, jest to, by strażacy byli bardziej widoczni w życiu społecznym miasta. Na



Strażacy, którzy otrzymali medale za jubileuszową służbę w OSP. Od lewej: Artur Marona, Sebastian Łukowicz, Michał Dombek, Piotr Szewczyk, Piotr Kostka, Damian Kosecki, Krzysztof Kostka, Kamil Kosecki i Jacek Marona.

tym polu jest jeszcze trochę do zrobienia – zauważył J. Chwiedacz. Zwrócił również uwagę, że ze statystyk za ubiegły rok wynika, iż tylko 1/3 wyjazdów do akcji odbywa się do pożarów, a reszta przypada na interwencje drogowe, powodziowe, usuwanie gniazd szerszeni, akcje podczas gradobicia, czy inne specjalistyczne wymagające odpowiedniego szkolenia i umiejętności obsługi sprzętu.

W trudnych warunkach

- Przebijamy się w garażu, szkolenia odbywamy w zimnej sali, którą trudno ogrzać (co przybyli tego dnia do strażnicy odczuli na własnej – gęsiej – skórze – dop. zz), baza lokalno-

wa dla naszej działalności jest bardzo ważna, dlatego potrzebna byłaby budowa nowej strażnicy. Chodzi nam o zapisanie jej w planach – apelowali strażacy do władz miasta. Druga ważna potrzeba strażaków to zakup lekkiego samochodu ratowniczo-pożarniczego, gdyż dotychczas używany marki „lublin” ma już 18 lat. Koszt nowego to ok. 150 tys. zł, a na jego zakup można otrzymać 50 tys. dotację. Jednocześnie ochotnicy podziękowali za zakup wysokowydajnej pompy; „trzeciej w powiecie” – jak się pochwalili.

Burmistrz w odpowiedzi zwrócił uwagę, że miasto w tym roku kończy dwie duże inwestycje – budowę hali sportowej i rozbudowę oczyszczalni ścieków, a stoi przed zadaniem dokończenia kanalizacji sanitarnej. Jednak zakup samochodu w przyszłym roku uznał za możliwy. Natomiast budowy strażnicy do planów wpisywać nie trzeba, bo widnieje ona w strategii rozwoju miasta do roku 2020. – O tej inwestycji mówimy już od kilku lat – przypomniał burmistrz – jest na ten cel przeznaczona działka na ul. Drzymały i budowa to tylko kwestia podjęcia decyzji. Jednocześnie zauważył, że są też inne potrzeby miasta: szkoła

podstawowa oczekuje na drugą salę gimnastyczną, jest też w planach budowa domu seniora oraz inne inwestycje zgłaszane przez radnych i mieszkańców.

Rozwijamy jednostkę

- Staramy się wytyczyć nowe kierunki rozwoju naszej jednostki – powiedzieli nam prezes Artur Marona i skarbnik Sebastian Łukowicz. – Staramy się zdobyć środki na sprzęt, zależy nam również na nowych ochotnikach. Chcemy rozwijać ratownictwo techniczne i medyczne.

Stosunkowo małą liczbę zdarzeń na terenie Imielina strażacy tłumaczą wysoką świadomością mieszkańców. Poza tym miasto na szczęście nie nawiedziły w ubiegłym roku żadne klęski żywiołowe. Zapewniają jednak, że chcą „być gotowi na wszystko”, stąd starania o sprzęt i chęć kształcenia się, by zdobywać nowe umiejętności.

Wśród planowanych na ten rok działań są i pogadanki na temat bezpieczeństwa pożarowego w szkołach, kontrole hydrantów, szkolenia podstawowe i specjalistyczne – również z ratownictwa technicznego, kursy pierwszej pomocy, kursy dla dowódców. Strażacy wezmą także udział w imprezach

egzemplarz
bezpłatny



**Babski comber
z mężczyznami**

>> str. 4



**Spotkanie
z pisarzem**

>> str. 6



**Utalentowany
perkusista**

>> str. 7



**Najlepsi
w powiecie**

>> str. 8

Nie wypalajmy traw!

Zagrożenie pożarami wzrasta wiosną, kiedy rozpoczyna się wypalanie traw. Pożary te stwarzają wysokie zagrożenie dla ludzi jak i przyrody. Wypalanie traw zagraża środowisku naturalnemu, zwierzętom – zabija pisklęta. Płomienie niszczą mikroorganizmy niezbędne do zachowania równowagi biologicznej. Wypalanie traw powoduje również zagrożenie w ruchu drogowym.

Ponadto do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi jak i dla zwierząt. Pozbawiona życia gleba szybciej ulega zubożeniu. Na wypalonej łące nowe życie pojawi się bardzo późno.

Jak pokazują dane statystyczne z ostatnich lat, w dalszym ciągu większość pożarów w Imielinie związana jest z wypalaniem traw.

Za wypalanie traw grozi kara aresztu, nagany lub grzywny. Przewiduje je ustawa o ochronie środowiska oraz Kodeks Karny.

Elektroniczne deklaracje

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Tychach zachęca do składania zeznań podatkowych PIT drogą elektroniczną za pośrednictwem strony www.e-deklaracje.gov.pl lub www.szybkipit.pl

Elektroniczna komunikacja z urzędem pozwala nie tylko

ograniczyć formalności do minimum, ale również gwarantuje oszczędność czasu oraz kosztów związanych z opłatami pocztowymi, czy z dotarciem do urzędu skarbowego. Wymierną korzyścią jest także szybszy zwrot nadpłaty z PIT-u. (us)

Kronika strażacka

9 lutego strażacy z Imielina zostali powiadomieni o przymarzniałym łabędzie na Zbiorniku Imielińskim. Na miejsce zadysponowany został zastęp z OSP Imielin oraz zastępy z KM PSP Tychy ze specjalistycznym sprzętem. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, dotarciu do zwierzęcia przy pomocy sań wodno-łodowych i uwolnieniu go z lodu.

12 lutego przy ul. Miarki paliły się suche trawy. Pożar ugaśszono przy pomocy tłumic.

19 lutego na ul. Poniatowskiego strażacy pomagali pogotowiu ratunkowemu w transporcie chorego do karetki.

23 lutego przy ul. Wandy paliły się suche trawy. Pożar ugaśszono łopatami i wodą.

27 lutego na ul. Imielińskiej doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych. W wyniku zdarzenia wyciekły na jezdnię płyny eksploatacyjne. Strażacy zabezpieczali miejsce wypadku oraz neutralizowali płyny środkami chemicznymi.

KRONIKA POLICYJNA

15 lutego włamano się do domu jednorodzinnego przy ul. Satelickiej, skąd skradziono zegarek, złotą biżuterię, alkohol, sprzęt elektroniczny, dokumenty, kartę kredytową WBK oraz kartę NFZ. Straty wyniosły 24.650 zł.

20 lutego z niezamkniętego samochodu na ul. Sapety skradziono torebkę z dokumentami, telefonem komórkowym oraz 50 zł. Pokrzywdzona torebkę odzyskała, gdyż sprawca został spłoszony przez przypadkowego przechodnia i porzucił ją w pobliżu miejsca kradzieży.

7 marca włamano się do domu na ul. Imielińskiej, skąd skradziono laptop marki Sony, drukarkę samochodową HP oraz złotą biżuterię. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

8 marca na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali 38-letniego mieszkańca Imielina, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Wynik badania: 1,08 mg/l.

9 marca na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali 25-letniego mieszkańca Imielina, który znieważał umundurowanych funkcjonariuszy Policji oraz naruszył ich nietykalność cielesną podczas wykonywania przez nich obowiązków służbowych. kpp

DYŻURY RADNYCH

7 kwietnia (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16⁰⁰ – 17⁰⁰ dyżurują radni: **Tomasz Lamik** (okręg nr 3), **Marian Oleś** (okręg nr 4), **Ireneusz Kotela** (okręg nr 6). Okręgi te obejmują ulice: Broszkiewiczą, Marka, Nowozachęty, Poniatowskiego, Przemysławą, Rzemieślniczą, Sapety, Skalną, Skotnicę, Wodną, Zachęty, Jastrzębią, Kruczą, Maratońską, Orlą, Satelicką od nr. 13 do nr. 35 i od nr. 24 do nr. 38, Słoneczną, Sokola, Ściegiennego, Bartniczą, Bursztynową, Koralową, Polną, Szaniawskiego i Wandy.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac
ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Porady prawne: jak dochodzić roszczeń

Jeżeli zaobserwujemy na naszej nieruchomości niekorzystne skutki w postaci pęknięć, zarysowań lub odkształceń, mogące mieć cechy szkód górniczych, to nie należy zbyt długo zwlekać z ich zgłoszeniem, gdyż zbyt długi czas od wystąpienia szkody może skutkować przedawnieniem, co przedsiębiorca górniczy zapewne nam zarzuci.

Przyjęta dotychczas praktyka poszczególnych kopalń przy usuwaniu szkód górniczych jest następująca. Postępowanie o naprawienie szkody wszczynane jest zazwyczaj na pisemny wniosek poszkodowanego właściciela. Wyjątkowo w sytuacjach awaryjnych lub w razie wystąpienia wstrząsu pochodzenia górniczego, zgłoszenia można dokonać telefonicznie. Tryb awaryjny jest zastrzeżony dla sytuacji zagrożenia zdrowia, życia lub mienia użytkowników powierzchni terenu, jeśli istnieje przypuszczenie, że zagrożenie zaistniało wskutek ruchu zakładu górniczego i wymaga ono niezwłocznego podjęcia działań dla jego likwidacji lub

minimalizacji skutków. Warto jednak w przypadku zgłoszenia telefonicznego zanotować, kiedy, o której godzinie i z kim prowadzona była rozmowa oraz kto przyjął zgłoszenie. Można też próbować dowiedzieć się, kiedy można spodziewać się interwencji. W przypadku braku interwencji we wskazanym terminie lub w ciągu 48 godzin od zgłoszenia telefonicznego należy zgłosić pisemny wniosek, który jest lepszym dowodem niż rozmowa telefoniczna. Wniosek o naprawę szkody lub zgłoszenie telefoniczne powinno być niezwłocznie rozpoznane.

Należy się spodziewać, że przedsiębiorca górniczy odpowiedzialny za rozpatrzenie wniosku po zbadaniu jego zasadności, ma obowiązek niezwłocznego zawiadomienia (w formie pisemnej) wnioskodawcy o wyniku jego rozpatrzenia. W przypadku stwierdzenia, że szkoda w danym budynku jest spowodowana eksploatacją kopalnią, powinny być przeprowadzone oględziny tych szkód. Z propozycją terminu przeprowadzenia oględzin

winna wystąpić kopalnia i jest to zazwyczaj termin 14-dniowy liczony od daty otrzymania wniosku lub zgłoszenia telefonicznego.

Z oględzin powinien być sporządzany protokół, w którym opisywane są wszystkie zauważone uszkodzenia. Dopuszcza się udział w oględzinach innych osób – w tym także osób reprezentujących właściciela. W związku z tym dobrze jest zadbać, aby towarzyszył nam ktoś, kto zna się na branży budowlanej, a najlepiej aby protokół przeczytał przed podpisaniem prawnik. W przypadku wątpliwości lub niekorzystnych dla nas zapisów właściciel może odmówić podpisania protokołu. Warto złożyć adnotację, dlaczego odmawiamy podpisania tego protokołu i jakie fakty miały na to wpływ. Właścicielowi-wnioskodawcy przysługuje prawo otrzymania kopii protokołu.

W następnym odcinku o tym kiedy warto zawrzeć ugodę o naprawę szkody, a kiedy zwrócić się o pomoc do sądu.

Dariusz Orzeł

Zmarł Józef Wyciśłok

W dniu 22 lutego 2014 roku w Imielinie odbyły się uroczystości pogrzebowe **śp. JÓZEFA WYCIŚŁOKA** (1952-2014) mieszkańca Imielina, wieloletniego Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Katowicach, Radcy Ministra w Departamencie Kontroli Skarbowej Ministerstwa Finansów. Laureata szeregu prestiżowych certy-

fikatów w zakresie planowania strategicznego i dla kadry menadżerskiej. Laureata licznych wyróżnień i nagród od środowisk gospodarczych i medialnych.

Honorowego członka Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, dwukrotnie wyróżnionego Złotym i Platynowym Laurem Umiejętności i Kompetencji. Autora

wielu opracowań i ponad 20 publikacji książkowych z zakresu prawa podatkowego.

Śp. JÓZEFA WYCIŚŁOK aktywnie uczestniczył w życiu społecznym Imielina, podkreślając przywiązanie do rodzinnych stron, o których często mówił: „Mój Imielin, gdzie jest Moja Ziemia, Moje Niebo..., nie zamienilibym go na żadne inne”.

Z GŁĘBOKIM ŻALEM I SMUTKIEM

ŻEGNAMY

ŚP. JÓZEFA WYCIŚŁOKA

AUTORA LICZNYCH PUBLIKACJI Z DZIEDZINY FINANSÓW,
NAGRADZANEGO I WYRÓŻNIANEGO W KRAJU I ZAGRANICĄ
RYCERZA ORDERU JASNOGÓRSKIEJ BOGURODZICY
ŻEGNAMY SZLACHETNEGO CZŁOWIEKA, PATRIOTĘ I ŚLĄZAKA,
ODDANEGO RODZINIE I SPOŁECZOŚCI IMIELINA

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA
ŻONIE, RODZINIE I BLISKIM

SKŁADAJĄ:

BURMISTRZ, PRZEWODNICZĄCA RADY
RADNI MIASTA IMIELIN

Sprawniej między gminą a powiatem

Jeszcze w tym roku powstanie system informatyczny (System Informacji Przestrzennej – w skrócie SIP), który umożliwi bezpośrednio (online) wymianę informacji między starostwem a gminą. Uchwałę w tej sprawie podjęli radni na lutowej sesji Rady Miasta Imielin.

- My posiadamy dane o miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, numeracji budynków i nazewnictwie ulic, a starosta ma ewidencję gruntów, budynków i dane o uzbrojeniu terenów – wyjaśnia burmistrz Jan Chwiedacz. - Chodzi teraz o to, by tymi danymi się wymie-

nić. W ten sposób ułatwimy wydawanie mieszkańcom pozwoleń na budowę przez Starostwo, czyli przyspieszymy załatwianie takich i podobnych im spraw, skrócimy obieg dokumentów. Urząd imieliński otrzyma na bieżąco wgląd do tych informacji w starostwie.

System powstanie do września tego roku. Gminy (Imielin, Chełm Śl., Łędziny i Bojszowy) dofinansują powiat łącznie 100 tys. zł. Starostwo dołoży 200 tys. i zorganizuje przetarg na wykonawcę systemu.

W uzasadnieniu uchwały, którą przyjęli radni, czytamy,

że system umożliwi dostęp do baz danych powiatowych, zgromadzonych w SIP, włączenie kopii gminnych baz danych do SIP, dostęp do aplikacji wewnętrznych SIP oraz do planowanych do wdrożenia nowych aplikacji. Rozbudowa SIP wiąże się także z przeszkoleniem osób obsługujących system w gminie.

Uchwała jest zgodna z Rozporządzeniem Ministra Administracji i Cyfryzacji z 5 września ub. r. w sprawie organizacji i trybu prowadzenia państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. (zz)

Co boli strażaków

Dokończenie ze str. 1

plenerowych, wydadzą kalendarz i założą stronę internetową. Będą chcieli rozbudować zestaw ratownictwa technicznego.

W zebraniu strażackim uczestniczyli również radni Barbara Orzeł i Dariusz Staszewski. Zarząd powiatowy OSP reprezentował Stanisław Brzeskot, a Tomasz Kostyra komendę Państwowej Straży Pożarnej w Tychach.

Przeważają podpalenia

Czwarte miejsce Imielina w powiecie pod względem liczby interwencji strażackich – taką informację możemy znaleźć w raporcie przygotowanym przez zawodowych strażaków z Tychów. Zagrożeń było w mieście 81, a tylko 23 z nich to pożary (w tym ponad połowa spowodowana wypalaniem traw). Natomiast 55 interwencji techniczno-chemiczno-ekologiczno-medycznych.

Rok miniony był generalnie bezpieczniejszy od 2012. W powiecie strażacy byli wzywa-

ni aż o 40% rzadziej niż w roku 2012. Spadki odnotowano we wszystkich 5 gminach. Pożary traw nie są bynajmniej imielińską specjalnością. Pod tym względem przodują Bieruń i Łędziny. Wzrosła natomiast liczba pożarów w obiektach mieszkalnych – są to najczęściej pożary śmieci w kotłowniach domów jednorodzinnych i piwnicach. Najczęstsza przyczyna to podpalenia.

Jak spisują się członkowie OSP? „O dyspozycyjności strażaków ochotników decydują takie elementy jak miejsce pracy, aktualność badań dopuszczających do udziału w działaniach ratowniczych, stan psychofizyczny w trakcie alarmowania, miejsce przebywania podczas alarmowania. Prowadzone działania ratowniczo-gaśnicze w roku 2013 potwierdziły, że gotowość naszych druhów utrzymuje się nadal na wysokim poziomie, umożliwiającym po alarmie szybkie skompletowanie załogi i wyjazd pierwszego zastępu do akcji” - czytamy w raporcie.

W ubiegłym roku nastąpiła zmiana w zasadach dysponowania jednostek straży pożarnej do działań ratowniczych. Najpierw likwidując dyspozytornię w Tychach uruchomiono ją w Szopienicach, a następnie w Urzędzie Wojewódzkim powstało wojewódzkie centrum powiadamiania ratunkowego. Spowodowało to przejście odbierania połączeń z powiatu na numery 999 i 112 przez operatorów w Katowicach. Jednym ze skutków było... wydłużenie czasu dysponowania sił i środków na miejsce zdarzenia. „Mamy nadzieję, że zostaną wyciągnięte wnioski i nastąpi zmiana” – konkludują tyscy strażacy. (zz)

Medale za wysługę otrzymali w Imielinie: Za 5 lat Jacek Marona; za 10 lat Damian Kosecki, Kamil Kosecki, Artur Marona; za 15 lat Andrzej Gajerski, Piotr Kostka, Krzysztof Kostka, Sebastian Łukowicz, Piotr Szweczyk, Marek Waniek; za 20 lat Michał Dombek i Tomasz Komar.

Nagroda dla Urszuli Figiel-Szczepki

Urszula Figiel-Szczepka otrzymała powiatową nagrodę artystyczną Clemns Pro Arte za rok 2013. W uzasadnieniu czytamy, że została przyznana „za całokształt pracy twórczej w dziedzinie sztuk plastycznych, konsekwentną realizację swoich projektów artystycznych w rodzinnym Imielinie i w powiecie bieruńsko-łędzkim; za indywidualny twórczy dorobek

plastyczny oraz sukcesy osiągnięte podczas wieloletniej pracy związanej z upowszechnianiem i edukacją sztuk plastycznych.

Kapituła wyróżniła zaangażowanie na rzecz promowania twórców, szczególnie młodych talentów malarskich, doceniając aktywność laureatki jako komisarsza powiatowych projektów: Pleneru Malarskiego „Między wieżami” i warszta-

tów plastycznych „Otwarty Horyzont”.

Urszula Figiel-Szczepka uprawia malarstwo olejne oraz technikę suchego pastelu. Z upodobaniem tworzy także gwasze i akwarele. Tworzone przez nią pejzaże uzewnętrzniają potrzebę afirmacji świata.”

Nagroda zostanie wręczona 20 marca podczas uroczystej gali w Łędzinach. (zz)

RADNI UCHWALILI

Trzy plany dla miasta

Tereny między ulicami Zachęty i Poniatowskiego, w rejonie ulic Kordeckiego, Hallera i Skargi oraz wzdłuż Potoku Imielinka (pomiędzy ulicami Imielińską i Malonego) otrzymają miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Uchwały w tych sprawach podjęli radni 26 lutego. Każdorazowo plany powinny być zgodne ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta.

Miejscowy plan zagospodarowania miasta Imielin dotyczący obszaru znajdującego się między ulicami Zachęty i Poniatowskiego został określony w Studium jako „teren rolniczy, usług sportu i rekreacji, zieleni nieurządzonej, obiektów produkcyjnych, składów, magazynów i usług ze szczególnym uwzględnieniem zachowania funkcji rolniczej i ochroną upraw polowych, łąk i pastwisk.” Plan ma za zadanie ochronić tereny rolne przed próbą przypadkowo lokalizowanej zabudowy mieszkaniowej. Obszar położony w pasie pomiędzy Zalewem Imielińskim, a nasypem kolejowym ma charakter rolniczy i leśny.

Kolejny miejscowy plan za-

gospodarowania miasta dotyczy rejonu ulic Kordeckiego, Hallera i Skargi. Studium dla tego obszaru zakłada, że jest to „obszar zieleni nieurządzonej położony w granicach głównego zbiornika wody pitnej oraz w granicach obszarów górniczych i terenów górniczych ze szczególnym uwzględnieniem zachowania funkcji podstawowego składnika zasobu przyrodniczego gminy”.

Trzeci z planów dotyczy terenu wzdłuż Potoku Imielinka (pomiędzy ulicami Imielińską i Malonego). Studium określa, że mamy tu do czynienia z „obszarem zieleni nieurządzonej, z obiektami i urządzeniami kanalizacji i usługami użyteczności publicznej położonymi w granicach głównego zbiornika wody pitnej, częściowo w strefie zagrożeń podtopieniami oraz w granicach obszarów górniczych i terenów górniczych”.

Plany w tych fragmentach zostały wcześniej zaskarżone przez Wojewodę Śląskiego i unieważnione wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach, stąd konieczne jest przeprowadzenie jeszcze raz procedury ich uchwalenia. (zz)

SPI STOWARZYSZENIE PRZEDSIĘBIORCÓW IMIELINA

Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina pragnie poinformować wszystkich przedsiębiorców, że podejmuje prace związane z wymianą mapy oraz wizytówek na planie miasta, który znajduje się na rynku w Imielinie. Pragniemy również dokonać aktualizacji i poprawek w Podręcznym Informatorze Telefonicznym, który był wydany przez SPI i Urząd Miasta w 2009 r.

W związku z powyższym zwracamy się z prośbą do osób zainteresowanych wymianą lub umieszczeniem po raz pierwszy wizytówki firmy na mapie oraz zaktualizowania lub dokonania wpisu w Podręcznym Informatorze Telefonicznym o kontakt do 30 września 2014 r. z sekretariatem SPI mającym swoją siedzibę w Bibliotece Miejskiej pokój nr 3 w każdy poniedziałek w godz. 10.00 - 16.00 lub telefonicznie po numerem 32 22 55 992.

Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina

Imielin w roku 2030

„Moje Miasto w 2030” to tytuł powiatowego konkursu literacko-plastycznego dla uczniów szkół podstawowych. Imielińska podstawówka jest partnerem wydarzenia oraz gospodarzem imprezy finałowej, która odbędzie się 28 marca. Najlepsze prace zostaną nagrodzone, a wszystkie zamknięte w kapsule czasu i zakopane w pobliżu szkoły. Poczekają w ziemi do roku 2030.

„Trwają poszukiwania najlepszych małych futurologów z naszego powiatu! Zamknijcie oczy i pomyślcie przez chwilę, jak będzie wyglądać Wasze miasto. Czy zaczną znikać rujnujące krajobraz reklamy, dzikie parkingi oraz moda na budynki we wszystkich kolorach tęczy? Czy półtora dekady wystarczy, aby upowszechniły się ekologiczne domy, a na drogi wyjechały pojazdy zasilane energią solarą? Czy możemy liczyć, że za 15 lat będziemy jeździć do pracy po szerokich i wygodnych ścieżkach rowerowych.” Tymi słowami firma E-sbl.net zaprosiła na początku lutego uczniów do udziału w konkursie.

Odwagę i z rozmachem

Dla dzieci z klas I-III przeznaczona była konkurencja plastyczna, zaś literacka dla starszych z klas IV-VI. - Wpłynęło kilkadziesiąt pięknych i kolorowych prac – cieszy się Maria Stolecka, wychowawczyni klasy 3. - Dzieci puściły wodze fantazji, a ich wizje ujmują odwagą i rozmachem – dodaje. Na ilustracjach widnieją roboty wychodzące na spacer z psem, maszyny do teleportacji, drapacze chmur, latające samochody... Nie brakuje również bardziej „przyziemnych” wyobrażeń przyszłości: pełne kwiatów parki, ścieżki rowerowe, wiatrak, aqua park, kino, hala sportowa, trasa narciarska na Golcówce...

Zaskakują także prace literackie. – Konkurs wyzwolił kreatywność uczniów, stał się okazją do rozruszania i głowy, i... klawiatury. Okazało się, że nasi podopieczni mają wiele pomysłów na uczynienie Imielina miejscem jeszcze bardziej przyjaznym – mówi polonistka Gabriela Iwanek-Wilk. „Ze względu na ogólny



rozwój miasta powstaną nowe miejsca pracy, także te służące rozrywce. Wszystko będzie jednak nadzorowane – ludzie nie będą już tak obojętni na ekologię. Powstaną technologie pozwalające na życie takie jak wcześniej – wygodne, a jednocześnie ekologiczne i zdrowe” – prognozuje Weronika Mazurkiewicz z klasy 6.

Wizje i marzenia

Opowiadania i listy „do przyszłości” zdumiewają dojrzałością, poczuciem odpowiedzialności za losy przyszłych pokoleń. – Cieszy, że nasi wychowankowie są świadomi ważnych zjawisk i problemów społecznych. Mają swoje wizje i marzenia dotyczące przyszłości – komentuje konkursowe prace Gabriela Szolczewska, dyrektor szkoły w Imielinie. - Ale młodzi imielinianie doceniają również to, co już mają – zarówno w mieście, jak i w szkole – dodaje.

„Dzisiaj, czyli w roku 2030, są też rzeczy niezmiennione od lat. Zawsze na święta zimową aurę ociepla blask światełek na naszym Rynku. Z roku na rok coraz piękniejszych. Rynek i okolice są zadbane, tak jak w przeszłych latach. Ludzie spotykają się na różnych imprezach organizowanych pod patronatem miasta. Integrują się i wspólnie dbają, by wszystkim w naszym mieście żyło się coraz lepiej” – napisała czwartoklasistka Ania Kurek. Zuzanna Malinowska z klasy 6 kończy swoje opowiadanie słowami:

„Myślę, że w 2030 roku nadal nie będzie tutaj wysokich bloków, które kojarzą się z wielkimi miastami, a Imielin pozostanie małym, nowoczesnym, pięknym miastem. Życie w Imielinie będzie spokojne i szczęśliwe. Uważam, że ludzie z wielkich, zatłoczonych i brudnych miast będą nam zazdrościć takiego miasta.”

Jadwiga Mikunda zauważa duże zainteresowanie przedsięwzięciem „Moje Miasto...” i podkreśla wysoki poziom konkursu. – Nasza biblioteka podjęła się digitalizacji wszystkich prac, zarówno literackich jak i plastycznych. Uznaliśmy, że warto przechować te wspaniałe dziecięce wytwory w czymś

trwałym i bardziej przyszłościowym niż tylko kapsuła zakopana w ziemi, chociaż jest to świetny pomysł – dodaje z uśmiechem.

Są potrzebni tutaj

- Być może prace konkursowe zainspirują osoby odpowiedzialne za miejski ład przestrzenny zmobilizują do szukania nowych, bardziej przyjaznych dla mieszkańców rozwiązań? – zastanawia się Robert Kubica, organizator konkursu. - A może sami uczestnicy zechcą za kilkanaście lat zrealizować swoje wyobrażenia, nadając nowy kształt i nowy sens architektury swoim miast – dodaje.

– Poważne dyskusje na temat przyszłości toczą się zwykle w świecie dorosłych; tymczasem warto posłuchać również, co do powiedzenia mają dzieci – zauważa Jacek Moryc (jeden z jurorów), prezes Stowarzyszenia Młodzi Aktywni. – Nawet jeśli dzisiaj te pomysły budzą nasz uśmiech, nie oznaczają, że możemy ignorować głos młodszych obywateli naszych społeczności.

Dominik Łaciak z Serwisu Lokalnego, który objął patronat medialny nad konkursem, apeluje: – Pozwólmy młodym jak najwcześniej poczuć się odpowiedzialnymi za przestrzeń, w której żyją. Niech wrócą do nas po skończonych studiach. Niech nam nie uciekają do wielkich miast, bo są potrzebni tutaj ze swoimi głowami pełnymi pomysłów. I zauważa: - Konkurs na koncepcję zabudowy okolic bieruńskiego kąpieliska Łysina wygrał 23-letni student architektury z Bierunia Starego. Czy jego plan zostanie kiedykolwiek wcielony w życie? Czy łatwiej niż w rodzinnym mieście przebieje się w Europie Zachodniej, gdzie już powstały zaprojektowane przez niego ścieżki rowerowe?

Podsumowanie konkursu już wkrótce na stronie internetowej szkoły podstawowej: www.sp.imielin.com.pl oraz na www.facebook.com/spimielin

Do konkursu wrócimy w następnym wydaniu „Kuriera”.
Anna Nowicka

Pierwszy comber

Choć babski comber to mająca jeszcze średniowieczne tradycje zabawa zapustna, jednak w Imielinie odbyła się po raz pierwszy. Ekipa pod wodzą Andrzeja Misia z Radia Piekary przez 3 godziny bawiła w Sokolni licznie przybyłe kobiety (i 8 mężczyzn).

Było wspólne śpiewanie śląskich piosenek i tzw. hajmatów, taneczne korowody przez całą salę, konkursy i zabawy. Znaleźli się też sponsorzy, którzy osłodziли świętowanie. Jak relacjonowały nam uczestniczki - trudno było się nudzić, chyba że ktoś unikał udziału we wspólnej zabawie. Repertuar piosenkarski był powszechnie znany i lubiany, co zachęcało do spontanicznego śpiewania. Z

przyjemnością brano też udział w konkursach. - Atmosfera była bardzo przyjemna, na luzie, czyli odpowiednia by święto-

wać zakończenie karnawału. Warto taką imprezę powtórzyć za rok – taką opinię usłyszeliśmy po zabawie. (zz)



Wspomnienia z Doliny Nidy



WDK „Sokolnia” otwarta została 15 lutego poplenerowa wystawa plastyczna, będąca pokłosiem IV Pleneru Plastycznego „Imielin - Dolina Nidy 2013”.

Dla ożywienia tworzącego się od kilku lat imielińskiego środowiska plastycznego, powzięte zostały działania umożliwiające konfrontacje z innymi twórcami. Dlatego na plener w Sobkowie zostali zaproszeni artyści spoza Imielina: Iwona Skupińska (Bolesław), Mariusz Połec (Olkusz) i Michał Motulewicz (Kraków).

- Organizacja artystycznych plenerów jest jedną z kolejnych form promocji mieszkańców uzdolnionych artystycznie. Mam nadzieję, że prezentowana wystawa stanie się kolejnym przyczynkiem do poszerzenia grona obecnie działających artystów i zachęcenia młodego pokolenia do włączenia się w działalność kulturalną – powiedział burmistrz Jan Chwiedacz dziękując artystom za te dokonania.

- Miałam okazję uczestniczyć już w dwóch „imielińskich” plenerach, wcześniej również wyjeżdżałam w różne ciekawe miejsca, jednak z pleneru w Tresnej oraz Kotlicach Nowych jestem szalenie zadowolona. Pani Urszula jest wspaniałym organizatorem, a do tego niezwykle ciepłą osobą, dlatego czas spędzony w jej towarzystwie niesamowicie napędza i motywuje do pracy. Dworek pod Lipą, w którym spędziliśmy ostatni plener, okazał się pięknym zakątkiem z ciekawą historią, w którą wtajemniczali nas właściciele podczas pysznych kolacji – powiedziała nam Anna Jachimczyk.

Natomiast Anna Maria Rusinek zauważyła, że każdy plener to inne miejsce, inna aura, inna pogoda. - To właśnie jest świetnym pretekstem do rozstrzygnięcia czysto malarskich. Trudno mi się

zdeklarować co wolę, bo nawet jeśli jakiś fragment natury na pierwszy rzut oka wydaje się niezbyt atrakcyjnym miejscem, tym większym przez to staje się wyzwaniem dla twórcy, pretekstem do poszukiwań i daje satysfakcję z odkrycia.

Agnieszka Skrzydło studiuje rzeźbę w krakowskiej Akademii. - Ostatnio mniej maluję, głównie rzeźbę, jednak gdy mam okazję, to z chęcią sięgam po pędzel - lubię malować z natury. Byłam już na kilku plenerach w liceum i na studiach, a także z naszą grupą artystyczną. Każde spotkanie ze sztuką w naturze jest formą odprężającej twórczości i rozwoju. Taki też był nasz plener. Fantastyczne miejsce, żeby na chwilę oderwać się od codzienności i zanurzyć w pięknie natury. Była to też świetna okazja do nawiązania bliższych relacji w grupie i poznania innych twórców.

„Dworek Pod Lipą” w Kotlicach Nowych oraz sceneria wiążącej się niespokojnie rzeki Nidy

stały się miejscem działań twórczych. Eskapady do okolicznych miejscowości dostarczyły sposobności wykonania rysunków, akwarel i zdjęć przyrody, a także architektury okolicznych, będących w ruinie dworów.

Wystawa jest rezultatem zbieranych w tym czasie wrażeń, indywidualnych odczuć uczestników pleneru. Prezentuje zbiór 40 prac, głównie obrazów wykonanych w technice olejnej i akrylowej, ale również rysunki lawowane, pastele i szkice.

Swoje prace na wystawie prezentują: Anna Bierońska, Agnieszka Fierek, Urszula Figiel-Szczepka, Bożena Gawlikowicz, Jan Jagoda, Anna Jachimczyk, Agnieszka Kłyk, Magdalena Kryczek, Michał Motulewicz, Mariusz Połec, Anna Radwańska, Anna Maria Rusinek, Agnieszka Skrzydło, Iwona Skupińska, Barbara Zientara-Chmiel i Aleksandra Żukowska-Kłyk. Wystawa potrwa do końca marca. (dan)

Koncert „Idziemy za Tobą”

W sobotę 22 marca o godz. 18. w kościele parafialnym odbędzie się koncert „Idziemy za Tobą” w wykonaniu zespołu Noro Lim. Są to muzyczno-poetyckie rozważania na temat Drogi Krzyżowej.

45-minutowy spektakl pt. „Idziemy za Tobą”, to przejmująca opowieść o ostatniej drodze Jezusa, zilustrowana obrazami przedstawiającymi Mękę Pańską. Autorzy i wykonawcy – krakowski zespół Noro Lim, wystawia go od lat z powodzeniem w wielu kościołach w całej Polsce.

Koncert jest zestawem muzycznych utworów, które rodziły się równolegle z powstawaniem obrazów Drogi Krzyżowej,

malowanych przez Rafała Alickiego w latach 2008 – 2009 dla Sanktuarium bł. Anieli Salawy w Sieprawiu.

Spektakl wzbogacony jest o prezentację multimedialną – każdy z utworów odnosi się do kolejnej stacji Drogi Krzyżowej i zilustrowany jest odpowiednim obrazem.

Zespół Noro Lim wystąpi w składzie: Ewa Akšamović – śpiew, Rafał Alicki – fortepian, śpiew, Ewelina Korczak – skrzypce, Katarzyna Gancarz – skrzypce, Joanna Synowiec – flet poprzeczny i Alicja Biela – wiolonczela.

Po koncercie będzie możliwość nabycia płyt z nagraniem spektaklu. (rj)

REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

Jacek Wójcicki „Od Krakowa do La Scali” 16 marca (niedziela), godz. 18.00

Już dość dawno nie gościliśmy w Sokolni artysty z „najwyższej półki”, występującego w teatrze, radiu i telewizji. Do takich należy z pewnością Jacek Wójcicki. Od lat zajmuje na polskim rynku muzycznym pozycję wyjątkową. Obdarzony talentem aktorskim i głosem o charakterystycznej tenorowej barwie, porusza się z łatwością po wielu gatunkach i stylach muzycznych. Każdy jego koncert spaja niepowtarzalna osobowość sceniczna, tworząc kolorowe, pełne kontrastów, brawurowe show.

Wójcicki występuje wspólnie z największymi gwiazdami sceny. Bierze także udział w takich przedsięwzięciach jak „Nieszpory Ludzmierskie” Jana Kantego Pawluśkiewicza i „Woła nas Pan” Włodzimierza Korcza. Jako aktor występował w kilku filmach. Stworzył też niezapomnianą postać Pana Tenorka – bohatera programów dziecięcych TV. W Sokolni wystąpi z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego, prezentując przekrojowy recital złożony ze swoich największych przebojów.

„Blues 4 You” - Trio Grzegorza Kapołki 23 marca (niedziela) godz. 18.00

Miłośnicy bluesa zapewne pamiętają 3 płyty poświęcone temu gatunkowi muzycznemu (Blue Blues I, II i III) nagrane przez Trio naszego znakomitego gitarzysty Grzegorza Kapołki. Ostatnio ukazała się czwarta płyta z tego cyklu zatytułowana „Blues 4 You”. Cyfra „4” zawarta w tytule, to oczywiście kolejny numer krążka, ale też pewnego rodzaju synonim słowa „dla” – a więc „Blues Dla Ciebie”. Płyta już zdążyła zebrać bardzo dobre, a czasem wręcz entuzjastyczne recenzje w branżowych czasopiśmie i na portalach internetowych.

Zapraszamy do Domu Kultury na koncert, podczas którego będziemy mogli się przekonać, jak dalece te opinie są uzasadnione.

Utwory z płyty wykonają: Grzegorz Kapołka – gitara, Darek Ziółek – gitara basowa oraz Ireneusz Głyk – perkusja.

„Czarowny Grajek” - Teatr Komanderów 30 marca (niedziela) godz. 18.00

Teatr Komanderów zaprasza na wznowienie pogodnej ludowej baśni ks. Aleksandra Pietkiewicza. Teatr wystawił ją po raz pierwszy w 1949 roku, jeszcze pod kierownictwem Józefa Komandery. W Sokolni, już w nowej inscenizacji i reżyserii Stanisławy Szczepanik, zobaczyliśmy ją w roku 2003, a później w 2007. Dodajmy, że była to inscenizacja w pewnym sensie pionierska, dokonana na podstawie rękopiśmiennego egzemplarza, gdzie wszystko, włącznie z bardzo istotną w tym spektaklu muzyką, zostało stworzone właściwie od nowa. Przedstawienie cieszyło się takim powodzeniem, że docenił to nawet ówczesny metropolita katowicki abp Damian Zimoń, przysyłając list gratulacyjny.

Przez kolejne 7 lat z wielu powodów (zmiana aktorów, repertuaru itd.) nie oglądaliśmy Czarownego Grajka na scenie Sokolni. Z tym większą przyjemnością zapraszamy 30 marca na jego wznowienie.

Misterium Męki Pańskiej - Teatr Komanderów 13 kwietnia (niedziela) godz. 18.00

To tradycyjne przedstawienie, oparte na tekstach ewangelicznych zaadaptowanych przez Józefa Komandę, jest wystawiane nieprzerwanie od 50 lat, niegdyś w szopie na Pasieczkach, a od 2001 roku w nowej inscenizacji, z nową oprawą muzyczną, światłami, efektami akustycznymi. Ze starego spektaklu w szopie pozostała jednak cała warstwa tekstowa oraz większość dekoracji i strojów, wykonanych jeszcze przez autora przedstawienia i jego żonę Elżbietę. Adaptacji Misterium do warunków scenicznych Sokolni dokonała Stanisława Szczepanik. Przedstawienie składa się z 10 obrazów, trwa ok. 2 godz., bierze w nim udział ponad 30 aktorów.

Moje spotkania z prymasem (3)

Trzecia i zarazem ostatnia część wspomnień ks. dr. Józefa Pielorza poświęconych prymasowi ks. Józefowi Glempowi. W poprzednich odcinkach była mowa o wizytach prymasa w Belgii oraz spotkaniach w Rzymie i Paryżu. To ostatnie związane było z przekazaniem części wartościowego spadku.

Fundusz Daru Narodowego

Po raz szósty spotkałem się z prymasem Polski w Warszawie 14 grudnia 1990 r. W czasie godzinnej rozmowy omówiliśmy i załatwiliśmy wiele spraw bieżących. Najpierw wręczyłem prymasowi 5 tys. dolarów, jako ostatnią ratę z 25 tys. ze wspomnianego spadku. Dołączyłem 15 tys. dolarów pochodzących z dotychczasowej zbiórki na Fundusz Daru Narodowego wśród Polonii belgijskiej. Kiedy we wrześniu 1989 r. po pierwszych wolnych wyborach premierem został Tadeusz Mazowiecki, skarb państwa świecił pustkami. By pomóc w potrzebie w Polsce utworzono Fundusz Daru Narodowego pod kierownictwem prymasa. Ten ostatni zwrócił się do mnie, abym jako rektor Polskiej Misji Katolickiej utworzył podobny fundusz w Belgii. W czasie wizyty wręczyłem mu

pieniądze zebrane do grudnia 1990 r.

Uroczyste zakończenie zbiórki miało miejsce dopiero 17 maja 1991 r. w Konsulacie Polskim w Brukseli. Zebrano łącznie 517.859 franków czyli 16,5 tys. dolarów. Ci, którzy złożyli co najmniej 3 tys. franków, otrzymali srebrną obrączkę z wyrytym napisem FDN. Pozostałe 1,5 tys. dolarów przesłałem natychmiast prymasowi. Otrzymałem listowne pokwitowanie i podziękowanie za trudy zbiórki.

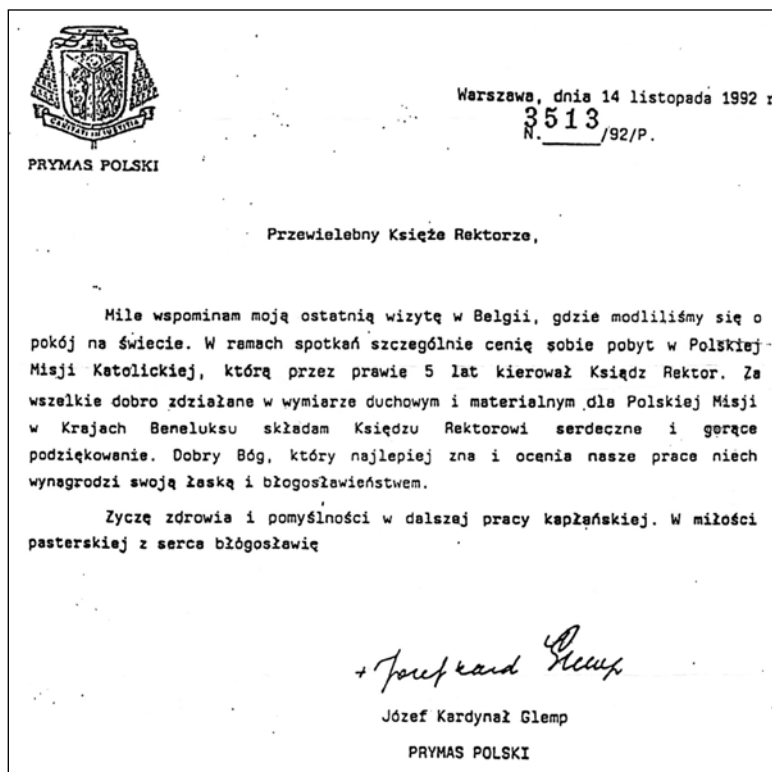
W czasie rozmowy poruszyłem też problem masy listów otrzymywanych z Polski z prośbą o pomoc. W 1990 r. było ich już ponad 2 tys. Prymas zgodził się, aby przesłać je do komitetu opieki społecznej przy prymasie Polski w Warszawie. Z mej strony na pomoc biednym w Polsce przeznaczyłem 50 tys. franków rocznie. Prymas ofiarował mi swoje dzieło pt. „U przyjaciół Belgów. Wizyta duszpasterska w Belgii 20-26.II.1987.” Poznań 1990. Na pierwszej stronie umieścił dedykację: „Księdzu Rektorowi Józefowi Pielorzowi omi błogosławi Józef kard. Glemp, Prymas Polski. Warszawa 14. XII. 1990.”

Prymas korzystał w opracowaniu tego dzieła ze zdjęć i dokumentacji, które mu przesłałem zaraz po jego wizycie w 1987 r.

Po przeczytaniu tej książki przesłałem prymasowi moje uwagi i poprawki. Wizyta zakończyła się obiadem u Prymasa. Wzieli w nim udział tylko najbliżsi jego współpracownicy.

Ostatnie spotkanie

Siódme i ostatnie spotkanie z prymasem miało miejsce 14 września 1992 r. w Rektoracie Polskiej Misji Katolickiej w Brukseli. Otrzymałem wiadomość, że kard. Glemp został zaproszony na VI Międzynarodowe Spotkanie „Ludzie i Religie”, organizowane przez Comunita di S. Egidio (czyli Wspólnotę Sant'Egidio - stowarzyszenie wiernych zaangażowanych w ewangelizację i służbę biednym – dop. red.). Miało się odbyć od 13 do 15 września 1992 r. w Lowanium i w Brukseli. Ponieważ prymas miał przylecieć samolotem 13 września 1992 r. o godz. 23. do Brukseli, więc wyjechałem na lotnisko razem z ks.



Strojwąsem, sekretarzem Komisji Biskupiej dla emigracji, by go przywitać. Skorzystałem z tej okazji, by go zaprosić do wzięcia udziału w zebraniu duszpasterskim w dniu 14 września o godz. 15. Na zebranie zostali zaproszeni również dwaj ambasadorowie polscy w Belgii - przy rządzie belgijskim i przy NATO.

Po przywitaniu się z obecnymi i po wprowadzeniu przez rektora, prymas miał 30-minutową

pogadankę na temat aktualnej sytuacji Kościoła w Polsce i widoków na przyszłość. Potem odpowiadał na pytania obecnych. Na koniec rektor podziękował prymasowi za słowa otuchy i pokrzepienia skierowane do duszpasterzy polskich w Belgii i zaprosił na kawę. Wspólną fotografią zakończyła się ta krótka, ale bardzo miła wizyta prymasa Polski w Rektoracie.

Ks. dr Józef Pielorz omi

Przywrócony naszej świadomości

Luty zakończył się w imielińskiej bibliotece spotkaniem autorskim, którego gościem był Czesław Ryska - autor książek katolickich, absolwent teologii i filologii polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dziennikarz, pisarz i polityk.

Przyjechał do Imielina niejako po sąsiedzku, pochodzi bowiem z Goławca. Na spotkaniu wygłosił wykład na temat: „Prymas ze Śląska sługa Boży kardynał August Hlond”, będący zarazem tytułem jego najnowszej książki. Gość określił bohatera swojego wykładu mianem „osoby, która należy do najwybitniejszych hierarchów w Polsce”. Czesław Ryska zaznaczył, że w tych czasach, w których przyszło mu żyć, Boża Opatrzność dała Polsce wielką trójkę: prymasa

Augusta Hlonda, prymasa Stefana Wyszyńskiego i kardynała Karola Wojtyłę.

Nawiązując do bohatera swojego wykładu, senator zauważył, że mówić o prymasie Hlondzie, to tak jak gdyby sprowadzać tę postać z wygnania. Prelegent spostrzegł z ubolewaniem, że gdyby kogokolwiek spytać, kim był prymas, to większość osób odpowiada: „znam nazwisko, ale niewiele więcej potrafię powiedzieć”. Dlatego, zdaniem publicysty tygodnika „Niedziela”, rok 2013, który z inicjatywy Sejmiku Śląskiego był Rokiem Prymasa Augusta Hlonda, poniekąd przywrócił tę postać do naszej świadomości.

Na spotkaniu można było nabyć książkę o prymasie i otrzymać autograf autora. (bm)

Dzień Inwalidy i ostatki

Siedemdziesięciu uczestników wzięło udział w spotkaniu emerytów, które odbyło się 27 lutego w Sokolni. Prezes Bernard Stolorz powitał przybyłych oraz Bernadę Ficek, przewodniczącą Rady Miasta. Zapoznała ona zebranych z aktualnymi pracami w mieście, a B. Stolorz złożył na jej ręce podziękowania za wspomaganie działalności emerytów. Modlitwą uczczono pamięć ostatnio zmarłych: Elżbiety Tworek (21 stycznia) oraz Pawła Pacwy (7 lutego).

Dzień Inwalidy nawiązuje do wspomnienia NMP z Lourdes, obchodzonego 11 lutego. Z inicjatywy błogosławionego Jana Pawła II od roku 1992 jest to również Światowy Dzień Chorego.

Lutowi solenizanci to: Maria Noras, Roman Stadler, Walenty Wieczorek, Henryk Nagi (70 lat), Cecylia Siwiak, Aniela Stadler, Grażyna Sajdok i Józef Karp.

W emeryckich planach na najbliższe tygodnie i miesiące znajduje się wycieczka do Cieszyna (sobota 12 kwietnia) z udziałem w spektaklu „Męka Pańska” w Teatrze Miejskim.

Dzień później czyli 13 kwietnia planowany jest wyjazd do Kalwarii Zebrzydowskiej na ceremonie Niedzieli Palmowej. Natomiast rekolekcje w Brennej odbędą się w czerwcu. Przyjmowane są również zgłoszenia na 3-dniową wycieczkę autokarową na trasie: Sandomierz – Nałęczów – Kozłówka – Lublin, która odbędzie się na przełomie lipca i sierpnia. (zz)

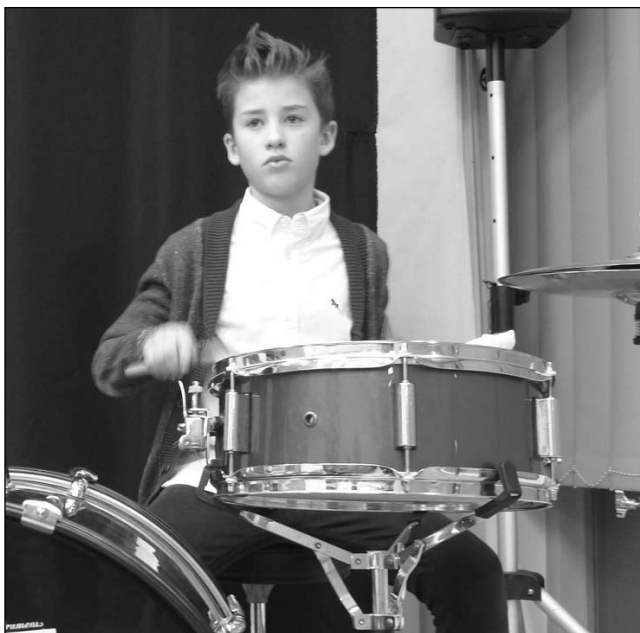


Utalentowany perkusista

Mateusz Borgiel z Imielina zdobył pierwsze miejsce podczas Ogólnopolskiego Przeglądu Uczniów Klasy Perkusji Szkół Muzycznych, które odbyło się w Zespole Szkół Muzycznych im. Karola Szymanowskiego w Warszawie. Jego nauczycielem jest Franciszek Osadzisz.

To nie był pierwszy sukces tego ucznia 5 klasy szkoły podstawowej. W ubiegłym roku zajął II miejsce (pierwszego nie przyznano) podczas konkursu, który odbywał się w Brodnicy. Jego brat Franciszek, który chodzi do 2 klasy, został wówczas wyróżniony. Nic dziwnego zatem, że po tym pierwszym sukcesie szkoła, w której się uczy Mateusz (Szkoła Muzyczna I st. im. Stanisława Moniuszki w Katowicach), wytypowała go jako osiągnającego najwyższe wyniki na przesłuchania do Warszawy.

To, że Mateusz uczestniczył w konkursie, w którym wystąpili uczniowie z „klasy perkusji”, wcale nie znaczy, że grał na tym instrumencie. W szkole uczy się bowiem na ksylofonie, dzwoneczkach, wibrafonie, tom-tomach i marimbie. Do każdego instrumentu potrzebuje innego zestawu pałeczek, które nosi w specjalnej torbie. Każdy też instrument wymaga zastosowania innej techniki. Gra na żadnym z nich nie sprawia mu trudności. Może



Mateusz Borgiel podczas występu w Bibliotece Miejskiej.

dlatego nie mówi, który wybierze w przyszłości.

- Jak to się zaczęło? - Pytamy rodziców. - Jak był małym dzieckiem, po prostu sam od siebie zaczął jednostajnie wyklepywać rytm - odpowiada ojciec. I dodaje: - Przyjeliśmy z żoną zasadę, że nie będziemy dzieci do niczego przymuszać - jeśli zechcą, to umożliwimy im kształcenie. Okazało się, że to był strzał w 10, jak dzisiaj widzimy efekty. A żona zauważyła: - Muzyka płynie mu z serca, to są wrodzone zdolności. Nie jest typem rzemieślnika, który musi ciągle ćwiczyć, żeby coś osiągnąć.

Bracia Mateusz i Franciszek to nie jedyni muzykal-

ni przedstawiciele rodziny Borgielów. Jakub chodzi do 2 klasy gimnazjum i gra na gitarze. Są jeszcze 6-letnie bliźniaczki Klara i Weronika oraz 3-letni Tomek.

Muzykalna rodzina mieszka w Imielinie zaledwie od kilku lat. I bardzo sobie to miejsce chwali, nazywając je oazą spokoju. Zwłaszcza że na Jamnicach, gdzie znajduje się ich dom, jest tyle przestrzeni - można iść do lasu, nad jezioro. A do tego są bardzo serdeczni i mili sąsiedzi. Wielopokoleniowe, zwyczajne rodziny. Jedyny minus to dojazdy komunikacją publiczną dzieci do szkoły w Katowicach. Ale przy wsparciu znajomych jest łatwiej. (zz)

„Obhaftowana przeprzązka”

Na pierwszy ogień idzie zwykle ultrakrótki masaż za pomocą migoczącego diodami hełmofonu, którego przeprzązka obhaftowana materiałem podobnym do żorżety, zawiera superfiltr negatywnych myśli chroniący użytkownika przed czarnowidztwem. Następnie odprężoną klientkę chyżo przerzuca się do kapsuły przypominającej olbrzymią haubicę. Tam aplikuje się jej kąpiel z półbeczki mieszaniki nibykwiatu białodrzewia, pszenżyta, nibyjabłko i bukszpanu.

To jest fragment dyktanda, z którym zmierzali się najlepsi gimnazjaliści z powiatu bieruńsko-lędzkiego w ramach Powiatowego Konkursu

Poprawnego Słowa, który odbył się w Bibliotece Miejskiej w Imielinie.

Najlepszym znawcą ortografii w powiecie okazał się Artur Targiel, gimnazjalista w Bojszów, a drugie miejsce zajęła Julia Dybowska z Imielina. Trzecią znawczynią ortografii okazała się Oktawia Kacała z Bierunia.

- Konkurs był z pewnością doskonałą zabawą, ale także współzawodnictwem, które wpłynęło pozytywnie na świadomość językową młodego pokolenia - powiedziała Beata Kubica, współorganizatorka konkursu.

- W rzeczywistości, w której dominuje chaos językowy, należy promować tych, któ-

rym piękno języka nie jest obojętne. Nasz konkurs, który stał się już imprezą cykliczną, temu właśnie ma służyć. Gratuluję zwycięzcom i do zobaczenia za rok - podsumowała Anna Kubica, dyrektor imielińskiego gimnazjum.

Konkursowi patronowała Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta. W zabawie wzięło 21 uczniów - każda szkoła gimnazjalna wystawiła trzech najlepszych.

Laureaci w nagrodę otrzymali urządzenie wielofunkcyjne (drukarka, skaner, ksero), tablet oraz zestaw głośników. Dodatkowo zostały im wręczone okazałe puchary oraz pamiątkowe dyplomy. (gm)

Stypendia sportowe

Dziewięciu młodych zawodników, mieszkańców Imielina, uprawiających kolarstwo, siatkówkę i pływanie otrzymało od Urzędu Miasta stypendia sportowe. W tym roku jest to od 100 do 250 zł.

Ewa Gajerska trenuje kolarstwo i w ubiegłym roku zajęła 3 miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów (jazda drużynowa na czas) w Grudziądzu. Otrzymuje 200 zł stypendium.

Adam Gajerski zajął 4 miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w Kolarstwie Szosowym ze startu wspólnego, które odbyły się w Sobótce. Otrzymuje stypendium w wysokości 150 zł.

Karolina Honc zajęła 1 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie w jeździe dwójkami na czas, zwyciężyła również w Mistrzostwach Śląska Młodzików w jeździe dwójkami na czas (zawody te odbyły się w Koziegłowach) oraz w Wojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie przełajowym w Hucisku. Przyznano jej stypendium w wysokości 200 zł.

Weronika Kasperek jest kolarzką i zajęła 3 miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w Grudziądzu (jazda drużynowa na czas). Otrzymuje 200 zł stypendium.

Kinga Kobior jako kolarzka zajęła 3 miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów (jazda drużynowa na czas) podczas zawodów w Grudziądzu. Otrzymuje 200 zł stypendium.

Weronika Misterek zajęła w ubiegłym roku 1 miejsce w Mistrzostwach Polski w

Kolarstwie Torowym, które odbywały się w Pruszkowie oraz 3 miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych) w kolarstwie szosowym, które odbyły się w Strykowie. Otrzymuje 250 zł stypendium.

Klaudia Orzeł zwyciężyła w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie w jeździe dwójkami oraz zajęła 1 miejsce w Mistrzostwach Śląska Młodzików w kolarstwie (jazda dwójkami na czas). Zawody odbyły się w Koziegłowach. Otrzymuje 200 zł stypendium.

Powyżej wymienieni są zawodnikami Klubu sportowego UKS Gimnazjum Imielin.

Matylda Walas jest zawodniczką klubu sportowego Silesia Volley MSK MOSiR Mysłowice. Zdobyła 2 miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorek w piłce siatkowej, które odbyły się w Jarosławiu. Otrzymuje 250 zł stypendium.

Jakub Walczysko jako zawodnik CSIR MOS Dąbrowa Górnicza zajął 3 miejsce w pływackich Mistrzostwach Śląska 200 m stylem zmiennym oraz 3 miejsce w Mistrzostwach Śląska 800 m stylem dowolnym. Mistrzostwa te odbywały się w Radlinie. Otrzymuje 100 zł stypendium.

Stypendia przyznano na podstawie Uchwały nr V/21/2011 Rady Miasta Imielin z dnia 28 lutego 2011 roku w sprawie zasad i trybu przyznawania i pozbawiania stypendiów sportowych Miasta Imielin oraz Uchwały nr XXVII/172/2013 z dnia 30 stycznia 2013 roku. (zz)

O kobiecej urodzie

Personal shopper, braffitterka oraz wizażystka gościły w imielińskiej bibliotece.

Nie trzeba tłumaczyć tych obcojęzycznych nazw zawodów, wystarczy powiedzieć, że panie mówiły o tym, jak za pomocą sztuki braffittingu (odpowiednio dobranego biustonosza) można w 5 minut się wyszczuplić bez użycia skalpela, dlaczego nie liczy się rozmiar tylko proporcje, jak oszukać oko widza poprzez zastosowanie sztuczek wyszczuplających oraz odpowiednich kolorów, co

koniecznie musi znaleźć się w szafie każdej modnej kobiety, jakie są trendy na nadchodzącą wiosnę i lato oraz jak pielęgnować ciało w każdym wieku. Odbył się też pokaz szybkiego codziennego makijażu. O tym mówiły Agata Dominik, Monika Niemiec i Barbara Pająk 7 marca podczas spotkania z okazji Dnia Kobiet.

Pod koniec wylosowane uczestniczki otrzymały miły upominek, a każda pani skorzystała z zabiegu regenerującego dłonie. (bm)

Witamy we wspólnocie

**Dzieci ochrzczone 8 lutego
w imielińskim kościele**



Aleksandra Karolina Jucha córka Adama i Edyty
urodzona 2 stycznia
chrzestni: Krzysztof Kuś i Magdalena Piotrowska



Zofia Pastuszka córka Łukasza i Aleksandry
urodzona 27 listopada
chrzestni: Szczepan Hurny i Bogusława Kołodziejska



Szymon Mirosław Spyra syn Mirosława i Joanny
urodzony 17 stycznia
chrzestni: Tadeusz Osoba i Iwona Pszymik



Kacper Sebastian Warwas syn Damiana i Sylwii
urodzony 25 października
chrzestni: Tomasz Gargula i Katarzyna Parchańska

Zwycięstwo szczypiornistów

Młodzi szczypiorniści z Imielina byli bezkonkurencyjni w Powiatowych Zawodach w Piłce Ręcznej Chłopców. Wygrali wszystkie mecze, pokonując kolejno rówieśników z Bojszów, Łędzin, Chełmu Śl., a w finale kolegów z Bierunia. Dzięki temu awansowali do kolejnego szczebla rozgrywek.

- Sport jest dyscypliną, która nie się ze sobą wiele emocji. Sukcesy nie przychodzą same od siebie. Wymagają treningu, czasu, zaangażowania. Na pewno każda wygrana cieszy, dla młodych ludzi jest dodatkową motywacją do bardziej wytężonej pracy – powiedział Henryk Ditmer, nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum w Imielinie.

H. Ditmer wyselekcjonował grupę chłopców, która uczęszczała na pozalekcyjne zajęcia SKS-u, ćwicząc, grając, a głównie przygotowując się do zawodów sportowych. Wspólnie spędzone godziny pod okiem trenera, zaowocowały sukcesem. Należy mieć nadzieję, że niebawem przyjdą następne. W nagrodę chłopcy otrzymali pamiątkowy puchar oraz dyplomy. (gm)

Gimnazjum reprezentowała drużyna w składzie: Wojciech Bednarek, Kamil Bednorz, Patryk Gołąbek, Maciej Janosz, Alan Malorny, Franciszek Mikunda (kapitan), Mariusz Nocoń, Damian Stojanik, Maciej Żak, Adrian Hachula, Adrian Nowak, Jakub Szymura, Krzysztof Piekorz, Krzysztof Żabicki.



„Diagonalia” na podium

Szachiści z „Diagonalii” zajęli 3 miejsce w czwórmeczu szachowym juniorów – a właściwie dzieci początkujących w grze szachowej. Imielińska drużyna wystąpiła w składzie: Weronika Górniak, Aleksandra Palka, Sebastian Smoleń, Maksymilian Klisz, Dominika Górecka oraz Maria Palka (6-latką, najmłodsza zawodniczka turnieju).

W czwórmeczu oprócz „Diagonalii” wystartowali zawodnicy z Akademii Szachowej z Gliwic, Hetmana Markłowice (zwycięzcy) i z KS Dors z Rudy Śl. Zawody sędziował Maciej Janiszewski, a zawodnicy otrzymali dyplomy i puchary ufundowane przez Urząd Miasta, a dodatkowo zestaw serków i jogurtów firmy Danon od Krzysztofa Góreckiego. (dan)



Franciszek Mateusz Wojdyło syn Piotra i Doroty
urodzony 29 grudnia
chrzestni: Jakub Wojdyło i Monika Kosmala-Wieczorek